

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztaowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyji z pocztą, a w Stolicy, z noseniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{18}{30}$ CZERWCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{17}{29}$ CZERWCA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 12 Czerwca, Pułkownik 5 rezerwowego bataljonu Wileńskiego pułku strzelców *Iwanow 5*, mianowany Dowodzącym Zapasową Brygadą 5 dywizyi pieszej na miejsce Jenerał-majora *Tutołmina*, który ma, jak przedtém, zstawać przy 6 korpusie piechoty; — 13 Czerwca, Pułkownik pułku Smoleńskiego pieszego, Dowodzący rezerwową brygadą 7 dywizyi pieszej *Kuznicki*, podniesiony został do rangi Jenerał-majora i zaliczony do Armii z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jenerał-major *Stiepanow 1*, mianowany pełniącym obowiązki Wojennego Gubernatora miasta Kamieńca-Podolskiego i Podolskiego Cywilnego Gubernatora, na miejsce Jenerał-majora xięcia *Wiaziemskoj*, który zostaje zaliczony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Dyplomata CESARSKI.

Naczelnikowi Sztabu 5 korpusu piechoty, Jenerał-majorowi Niepokojczyckiemu.

W dowodzie osobliwej NASZEJ ku wam życzliwości, za niezmordowane prace wasze w pełnieniu poufanych wam wielostronnych obowiązków służby, również za odznaczające się mężstwo i biegłość w rozporządzeniach, rozwinięte przez was podczas rekonesansu 1 Grudnia 1853 roku, pod silnym ogniem nieprzyjacielskim, Najmiłościwiej mianujemy was, na poświadczenie Dowodzącego wojskami 3, 4 i 5-go korpusów piechoty, kawalerem orderu Świętego, Apostołów równego Włodzimierza drugiej klasy, którego znaki przy ni-

niejszém załączając, pozostajemy CESARSKĄ łaską NASZĄ ku wam przychylni.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Peterhof, 5 Czerwca 1854 roku.

— Przez takież Dyplomata z dnia 10 Czerwca, Najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy, Vice-Prezes CESARSKIEJ Akademii Kunsztów, Radzca Tajny hrabia *Tolstoj*.

Rozkaz dzienny

S.-Petersburskiego Ober-Policmejsztra do S.-Petersburskiej Policji.

Minister Wojny zawiadomił P. S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, z NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEJ MOŚCI rozkazu, że nieprzyjacielska eskadra, w liczbie około 30 statków, ukazała się 13 bieżącego Czerwca w widoku *Sojkinoy Góry*, o 80 wiorst od Kronstadt, wczora zaś, 14 Czerwca, zbliżyła się ku *Krasnej Górze*; kilka statków parowych podchodziło ku latarni morskiej *Tołbuchin*, dotąd wszakże nie widno, iżby nieprzyjaciel przedsiębrał cokolwiek przeciw Kronstadtowi, gdzie wszystkie środki są przygotowane dla jego przyjęcia.

Odebrawszy stosowne zalecenie od JW. Wojennego Gubernatora, Jenerała *Szulgina*, z dnia 15 Czerwca, zalecam Policji niezwłocznie obwieścić o tém mieszkańców Stolicy. 15 Czerwca 1854 roku.

Podpisał: Jenerał-adjutant *Galachow*.

NOWINY Z MORZA BALTYCKIEGO.

Dowodzący wojskami w Finlandyi znajdującymi się donosi, z dnia 13 Czerwca, że nieprzyjaciel dokonał zamach na Alandską fortecę, ale że takowy najskuteczniej został odparty.

9 Czerwca, o 5-ej po południu, podeszły ku fortowi trzy nieprzyjacielskie statki (2 fregaty parowe 48 działowe i jedna parowa korweta) i wszczęły silny ogień do warowni. Fort odpowiadał z obu piątr warownych koszar; w ślad za tém nadbrzeżna bateria ze 4-ch lekkich dział Alandskiego artyleryjskiego garnizonu, tymczasowo urządzona na południe od fortu, i przykrywające ją dwie rotę Grenadyerskiego bataljonu celnych strzelców, trafnym ogniem swoich dział i sztuczerów, zdołały odwrócić uwagę nieprzyjacielskich okrętów od fortu, przy czém jednym wystrzałem z baterii, podbito koło w parowym statku. Wtedy nieprzyjaciel, porzucając warownię, zwrócił się ku nadbrzeżnej baterii.

Bateria ta działała bezprzerwy do godziny 8 i dopiero tylko po zburzeniu merlonów zdjęła się z pozycyi. Strzelcy zaś, rozsypani na brzegu z obu stron baterii, nie przestawali działać na swoich miejscach aż do chwili, kiedy nieprzyjacielskie statki, porzucając baterię, znowu zwróciły się przeciw fortowi. Korzystając z ogromnego kalibru swoich dział, nieprzyjaciel zatrzymał się naprzód w odległości 1000 sążni od naszych warowni, i puszczał trzy-pudowe bomby, 96 i 68 funtowe kule i kongrewskie race. Komendant twierdzy, Pułkownik *Bodisko* uznał daremnym tracić naboje, odpowiadając nieprzyjacielowi w tak wielkiej odległości i rozkazał do czasu wstrzymać ogień z warowni. Ale kiedy statki nieprzyjacielskie, w celu zrobienia wylotu w bojowej ścianie fortu, podeszły ku niemu bliżej, wtedy znowu wszczął do nich ogień rozżarzonemi kulami, od których zapaliła się jedna nieprzyjacielska fregata, w drugiej zaś, wystrzałem z wieży, uszkodzony został rudel. W skutek tego nieprzyjaciel był zmuszony zaniechać bitwy i około 2 godziny rano odstąpił. Pomimo silnej kanonady, trwającej przeszło dziewięć godzin, nie zdołał on zrzucić żadnego ważnego w fortecy uszkodzenia.

Strata nasza w tej sprawie jest całkiem nieznaczna; na tymczasowej baterii nie było ani jednego poległego, raniono tylko 12 żołnierzy; w samym forcie zabity młodszy Ordynator Alandskiego wojskowego lazaretu, Lekarz *Browkowiez*, Finlandzkiego liniowego bataljonu № 10 Auditor Sekretarz Kollegijalny *Sorokin*, i dwaj żołnierze, a ranieni trzej. Gęsty dym, unoszony wiatrem ze statków, nie pozwolił nawet w przybliżeniu ocenić straty nieprzyjaciela, która, według wszelkiego podobieństwa, musi być znaczna.

Donosząc o tej pomyślnej sprawie, Komendant Alandski zaświadcza o rzadkiem mężstwie i zimnej krwi w ogólności wszystkich wojskowych powierzonego mu garnizonu, w szczególności zaś o przeczynnych rozporządzeniach i wytrwałości dowodzącego nadbrzeżną baterią i strzelcami Podpułkownika *Furuhelma*. Prócz tego wymienia on, z tych co się najwięcej odznaczyli, Podpułkownika artylleryi *Grankina*, Alandskiego Plac-majora Podpułkownika *Tamelandera*, Finlandzkiego liniowego № 10 bataljonu Majora *Klingstedta*, Dowodząc Alandskiej komendy Inżynierów Kapitana *Krausolda*, Sztabs-kapitana Inżynierów *Tesche*, Finlandzkiego liniowego

№ 10 bataljonu Kapitana *Granberga*, Dowodząc polowego dywizyonu Sztabs-kapitana *Szwetowa* (w szczególności), również roznoszących rozkazy Komendanta, Dońskiego № 28 pułku kozaków Asaulę *Fomina* i Plac-adjutanta Sztabs-kapitana *Wikberga*.
(R. I.)

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Jenerał-adjutant Xiążę *Gorzakow*, który, z powodu kontuzyi, odebranej przez Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, objął dowództwo nad wszystkimi wojskami, zostającymi w zawiadywaniu Jego Światłości w Xięztwach nad-Dunajskich i w Rossyi południowej, donosi co następuje:

30 Maja Turcy zamierzili z Ruszczyka przeprowadzić się przez Dunaj i opanować wyspy, położone na przeciw tej fortecy. Znaczna liczba statków nieprzyjacielskich, z posadzonemi na nie wojskami, i przeprowadzana kanonjerskimi szalupami, odpłynęła od prawego brzegu rzeki ku wyspie *Radoman*, i w tymże czasie z wałów twierdzy i baterii wszczęty został mocny ogień. Jenerał-major *Paszowski*, któremu polecona była obrona pomienionej wyspy, spotkał Turków ręcznym i sztuczerowym ogniem. Podwakroć nieprzyjaciel kuśił się przybić do rozmaitych punktów wyspy, i obo-razy był ze stratą odparty.

Tymczasem Turcy ostatecznie opuścili małą *Wałachiję* i znieśli fortyfikacje *Kalafatu*.

Pod *Sylistrią* oblężne roboty posuwane były na lewem naszym skrzydle na przeciw nieprzyjacielskiego przodowego fortu. Nie zważając na skuteczne wybuchy min i nowo urządzone breszowe baterie, Turcy nie przestawali upornie trzymać się za swojemi okopami, czynnie naprawując sprawione w nich uszkodzenia, dokonywali wycieczki i nawet wzmacniali się nowemi warowniami. Oblężenie to, z żalem powiedzieć przychodzi, kosztowało nas jednej jeszcze ofiary: Jenerał-adjutant *Schilder*, który, z niespracowaną działalnością, osobiście przywoził wszystkim robotom, został 1 Czerwca raniony przy oglądaniu tranzei: odłamem granaty miał zgruchotaną prawą nogę, którą trzeba było odpiłować poniżej kolana; operacya ta dokonana została najpomyślniej. Taż granata zadała kontuzyę Naczelnikowi 5 Dywizyi Artylleryi, Jenerał-majorowi *Meyerowi*.

Dla czuwania nad drogami, z których załoga *Sylistrii* oczekiwała posiłków i transportów, posyłane były oddziały ku wsi *Kalopetri* pod wodzą Jenerał-porucznika *Pawłowa* i Jenerał-majora Xięcia *Bebutowa*. Ale Turcy nie pokazywali się nigdzie w znacznych siłach. Tylko przodowe podjazdy nasze rozproszyły kilka małych partyj nieprzyjacielskich.

Na innych punktach teatru wojny nie godnego uwagi nie zaszło.
(R. I.)

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 13 Czerwca pozostawało chorych 286 — w ciągu doby zachorow. 79 — wyzd. 9 — umarło 20 — po 14 Czerwca pozostało chorych 336.

W ciągu doby zachor. 71 — wyzdr. 17 — umarło 19 — po 15 Czerwca pozostało chorych 371.

W ciągu doby zachor. 114 — wyzdr. 45 — umarło 35 — po 16 Czerwca pozostało chorych 405.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. 14 Czerwca, święto Bożego Ciała, które zgromadziło nieprzeliczone tłumy ludności do stolicy, było obchodzone w Wiedniu z niezwykłą wspaniałością. NN. Cesarz i Cesarzowa szli pieszo za processją.

— Donoszą z Wiednia, do Gazety Kolońskiej, że Poseł Francuzki przesłał, 13 Czerwca, swojemu Dworowi depesze oznajmujące o ważnym wypadku, który dokonany został względem Serbii.

— Piszą ze Szląska Austriackiego, 11 Czerwca, do Gazety Powsz. Niemieckiej, że poruszenia wojsk ku Galicyi nieustają. Mówią o założeniu pod Ołomuńcem obwarowanego obozu.

PRUSSY. Król i Xiążę Następca Tronu znajdowali się 16 Czerwca w Królewcu na wielkiej paradzie całej załogi, poczem Król Jmć, z J. K. W. Bratem Swoim odjechał do Friedrichstein, zkąd miał udać się w dalszą podróż po krótkim wytchnieniu. 5 Czerwca Xiążę Następca miał wrócić do Berlina, potem pojechać do Westfalii dla obejrzenia wojsk a następnie udać się na kuracyą wodną do Ostendy.

— 12 Czerwca, przypadająca dnia tego rocznica dwudziesto-pięcioletnia mianowania J. C. Wysokości W. X. Następcy Cesarzowicza Rossyjskiego Szefem pułku 3-go Ułanów Pruskich, obchodzona była przez wszystkie tego pułku szwadrony, rozmieszczone po rozmaitych punktach.

— Piszą z Malty, że, 6 Czerwca, przybyła tam korweta parowa Pruska *Danzig*, z Pirei. Statek ten miał rozkaz zabrania Króla i Królowej JJ. Grecyi w razie, jeżeliby to się okazało potrzebnem ze składu okoliczności politycznych. Gdy następnie Król Othon przyjął ultimatum anglo-francuzkie, korweta *Danzig* odplynęła na powrót, jako niepotrzebna.

— Piszą z Gdańska, że okręt parowy wojenny angielski *the Basilisc* zawijał 15 Czerwca do tego portu, dla zakupu świeżych żywności i mianowicie bydła. Opuścił był flotę anglo-francuzką 13 tegoż m. stojącą o 20 mil od Sweaborga; składała się ona z 29 okrętów angielskich i 18 francuzkich; nadto 2 fregaty i jeden statek parowy angielski krążyły pod Sweaborgiem. Na flocie w ogólności mniemano, że admirał Napier nie będzie atakował Sweaborga.

— Monitor Pruski ogłasza Dekret Królewski, nakazujący tymczasowo zrealizowanie pożyczki 15 milionów talarów, (połowy kredytu nadzwyczajnego, uchwalonego przez Izby na wydatki Ministerstwa Wojny, na przypadek wojny), za pomocą wypuszczenia obligacyj od 100, 200, 500 i 1000 talarów, przynoszących 4½ procent. (G.P.)

NOWINY Z BALTYKU.

Piszą z Hamburga do gazety Belgijskiej *Independance* pod dniem 7 Czerwca:

«Wiadomo, że po przybyciu na morze Bałtyckie i w skutek doniesień vice-admirała Plumridge, który, z przednią strażą floty posuwał się był w obie zatoki, vice-admirał Napier uznał za potrzebne mieć pod swojemi rozkazami całą flotyllę szalup kanonijerskich parowych, uzbrojonych w działa wielkiego kalibru i dalekiej mety, które głównie mają służyć przeciw Kronstadtowi.

«Admiralicja Angielska, uznając gruntowność żądania vice-admirała, nakazała natychmiast budowanie takiej flotylli małych statków i to jak najspieszniej. Ale gazety Londyńskie po kilkakroć wspominały, że skutkiem nadzwyczajnego nagromadzenia się roboty po arsenałach, niepodobieństwem będzie ukończyć w czas machin i uzbrojenia flotylli, która nie będzie mogła tym sposobem być skutecznie użyta, aż w kampanii 1855. Mogę wszakże zapewnić, że już wczorą, dwie takie szalupy parowe, z działami grubego kalibru i dalekiej mety, przybyły do portu Kopenhagi, zkąd niezwłocznie odplynęły dla połączenia się z flotą; wprędce spodziewają się przybycia wielu innych podobnych szalup.

«Okręt francuzki linijowy *Breslau*, pozostały w porcie Kiel, gotuje się do odejścia na morze Bałtyckie, dla połączenia się z flotą.

«Muszę teraz najmocniej zaprzeczyć pogłosce, rozsianej za granicą przez wiele gazet i zjednywającej wiarę. Chcę mówić o bliskim jakoby wylądowaniu w Glückstadt korpusu francuzkiego, który, za zgodą Rządu Duńskiego, ma zająć leże zimowe w Xięztwie Holstein, dla tego, iżby na przyszłą wiosnę zabrać się na okręty w Kiel i od samego początku kampanii 1855 roku znaleźć się na teatrze wojny. Ten korpus, który ma liczyć 100 tysięcy ludzi, jest jakoby przeznaczony do działania w Finlandyi i wzdłuż wybrzeży aż do Kronstadtu, a ztamtąd przeciw Petersburgowi. Mogę z największą pewnością zaręczyć, że Rząd Duński, po dzień dzisiejszy nie odebrał żadnej w tym przedmiocie komunikacyi od Rządu Francuzkiego i że ani w Glückstadt, ani w żadnej innej miejscowości Xięztwa Holsteńskiego, władze nie otrzymały najmniejszego zapowiedzenia o przyszłym kwaterunku armii francuzkiej. (J. de S.-P.)

SZWECYA.

STOCKHOLM, 10 Czerwca. Oskarżenie zanesione przez Sejm przeciw Ministrom, z powodu przyjętego systematu rozkładu podatków, zostało przez Sąd Najwyższy odrzucone, jako pozbawione zasady.

Wisby (na wyspie Gothland), 11 Czerwca. Dziś Król Oskar przybył tu w towarzystwie Następcy Tronu na statku parowym *Valkyrian*. Przeszło od dwóch wieków, (1642) żaden Król Szwedzki nie był na wyspie Gothland i nie zwiędził miasta Wisby, tyle sławnego ze swych starożytnych ruin. (J. de S.-P.)

DANIJA.

KOPENHAGA, 16 Czerwca. Dziennik Praw ogłosił Konstytucją Xięstwa Holstein, podpisaną przez Króla, w dniu 11 bież. miesiąca, taką, jaka była wniesiona na Stany Prowincjonalne tego Xięstwa.

Kiel, 17 Czerwca. Kilku żołnierzy marynarki francuskiej, którzy byli zbiegli, zostali pojmani, i, jak twierdzą, powieszono na masztach. — Dom handlowy A. Roux, Lebel i K. który ma też swój zakład w Hamburgu, podjął się zaopatrywania floty francuskiej w żywność za pomocą stałej komunikacji przez statki parowe, odchodząc mające z Lubeki co tydzień, zaczawszy od dziś, 17 Czerwca. (P. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 17 Czerwca. Na posiedzeniu Izby Lordów 16 Czerwca, hrabia Ellenborough żądał, iżby złożone były budżety wydatków rozmaitych od roku 1838 po 1853, dla wyciągnięcia wniosków o oszczędnościach, jakie mogłyby być wprowadzone. Ten rozdział budżetu przechodzi o 2,256,000 funtów sterlingów cyfry budżetu z roku 1838. Same gaże urzędników pomnożyły się o 179,000 funtów.

Nadto szlachetny Lord chciałby widzieć wprowadzony bardziej ścisły systemat Policji ku poskromieniu przestępstw.

Wniosek został przyjęty, albowiem Ministrowie mu się nie opierali; tylko Xiążę Newcastle oświadczył, że niepodobna jest Gabinetowi odpowiadać na wszystkie zarzuty, jakie mogą być uczynione przeciw rządowi lat dwudziestu i że ograniczy się tylko usprawiedliwieniem środków, przez obecne Ministerstwo wprowadzonych.

W Izbie Gmin wczora, Pierwszy Lord Admiralicji, sir James Graham, zapytany przez Vice-hrabię Jocelyn o zaginionym statku *Europa*, potwierdza wiadomość, daną przez gazety, że statek ten zginął od pożaru w podróży do Gibraltaru. Ze wszystkich ludzi, którzy się na nim znajdowali, w liczbie, wraz z ekwipażem, 87, z których 50 żołnierzy, a 21 majtek, 21 zginęło. Izba z żalem dowie się, że w liczbie tych jest podpułkownik Moore, dowódca pułku dragonów Enniskillen, który, z rzadkiem poświęceniem, nie chciał się ratować jak ostatni. Przyczyna pożaru niewiadoma; śledztwo o tém wyprowadzone będzie w Gibraltar.

Na pytanie P. Otway czyli zgon podp. Moore niepochodzi z braku szalup, sir J. Graham odpowiada, że nie, że owszem okręt był opatrzony w kilka szalup i że w ogóle były przedsięwzięte przy jego wyprawieniu takie ostrożności, jakie zwykle się zachowują względem okrętów wojennych.

P. Kinnaird chce wiedzieć, czy była jaka korespondencya z lordem Redcliffe w przedmiocie prawa, obowiązującego w Turcyi i stanowiącego, że muzułmanin, przechodzący na wiarę chrześcijańską, ulega karze śmierci.

Lord John Russell odpowiada, że nie było takiej korespondencyi.

— W liście datowanym z floty angielskiej, na wysokości Helsingforsu, 5 Czerwca, adressowanym do *Times*, piszą:

«Forteca Sweaborg opatrzona jest w 800 armat wielkiego kalibru, których połowa, jak nas zapewniono może bić w okręt, któryby się odważył dążyć wążkiem żeglownym korytem do portu Helsingfors. Załoga składa się z kilku tysięcy artyllerzystów, i ludzie specyjalni są tego zdania, że nasze okręty, jakkolwiek są gróźnie uzbrojone, mało mogłyby zrządzić szkody w bateriach, zbudowanych z granitu. Nie jest więc podobnym do prawdy, iżbyśmy atakowali Sweaborg, gdyż jeżelibyśmy nawet zdołali zniszczyć te warownie, nie moglibyśmy w nich się utrzymać, i iż do tego znacznego potrzebaby wojska, czego właśnie nam braknie.»

Nowa Gazeta Pruska czyni uwagę, że mądrzej byłoby z góry nabrać tego przekonania z mapp i planów morskich, przed sławnymi przechwałkami na obiadach politycznych, wyprawianych w Anglii na cześć sira Charles'a Napiera. (P. P.)

Londyn, 20 Czerwca. Wczora, w Izbie Lordów, w ciągu rozmowy co do przyszłego wypadku i końca wojny, Hrabia Aberdeen powiedział, że najlepszy sposób oznaczenia warunku potrzebnego do ukończenia wojny, byłoby powiedzieć, że warunkiem tym jest pokój słuszny i honorowy.

W Izbie Gmin Aord John Russell, odpowiadając na pytanie P. Bright, wręcz zsprzeciżył wszelkim pogłoskom o odwołaniu Lorda Redcliffe z poselskiej posady w Konstantynopolu.

— Z powodu przyjęcia portfelu Ministerstwa Osad, sir George Grey poddany został powtórnemu obiorowi na deputowanego Izby Gmin i był bez oporu obrany z miasteczka Mortpeth. Z tego powodu sir Grey miał długą mowę, w której ograniczył się pochwałami postępowania Gabinetu w kwestyi obecnej wojny. Mowca starał się wykazać, że głównym dążeniem jest doprowadzenie wojny co do najrychlejszego końca, a to przez użycie środków najbardziej energicznych.

— Pożar zniszczył tartak parowy arsenału w Chatham; wybuchnął bardzo rano 18 b. m. i trwał cztery godziny pomimo wszelkich usiłowań ku jego powstrzymaniu. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— Na Gieldzie 21 Czerwca (dep. telegr.) Konsolidy 93⁵. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 18 Czerwca. W korespondencyi gazety Augsburskiej z Paryża, czytamy: «Rząd Francuski, usiłując wydać układ, upoważniający Austryę do zajęcia Albanii, jako wypadek ugody Francyi z Austryę, nieprawdę mówi. Aż do ostatniej chwili Francya starała się odwieść Turcyę od ustąpienia naleganiom Austryi, kiedy spólcześnie, Poseł francuski w Wiedniu, P. de Bourquenay, również wszelkich środków używał dla powstrzymania P. Buol de Schauenstein od dalszych na tej drodze kroków. Austrya pozostała niezachwiana i cokolwiek głoszą, wrędcie zapewna zajęcie przez nią Albanii będzie miało miejsce. Przyczyną tego jest, że Austrya nie może widzieć obojętnie, i bez pewnego odwetu dla siebie, zajęcia Grecyi przez Mocarstwa Zachodnie. Powaga Austryi na morzu Adryatyckim może na tém ucierpieć i przeto nigdy nie pozwoli, iżby wybrzeża Albanii były zajęte przez inne, jak przez jej własne siły.» Całe wyższe towarzystwo Wiedeńskie, mówi też korespondencya, oświadcza się coraz mocniej przeciw przystąpieniu bezwarunkowemu do przymerza anglo-francuskiego.

— Piszą w Nowej Gazecie Pruskiej: «Marszałek de St

Arnaud, w liście z Konstantynopola do jednego francuzkiego generała, nie skrywa swej żywej niechęci z powodu angielskiego planu kampanii, który mu został narzucony. Co do lorda Raglan, marszałek mówi o nim z wielkim nieuznaniem i nawet zapomina w swych wyrażeniach wszelkiej względności. «Jeżeli nas spotka szwank, (pisze marszałek), wina w tém będzie jedynie tych anglików.» Marszałek nie chciałby iżby rozdrabiano siły, ale, żeby doczekawszy się zgromadzenia się wszystkich wojsk, przedsięwzięto kampaniją porządną. «Przez posłanie korpusu do Warny, (mówi dalej P. de St. Arnaud), przyjęliśmy wprost rolę wojska posiłkującego temu zbestwiałemu renegatowi.» (Tak to marszałek francuzki wyraża się o zacnym Panu Latas, inaczej zwanym Serdarze Omerze-paszy.)

— Przedwczoraj zabierały się w Tulonie na okręty pułki liniowe 28 i 42, składające brygadę generała de Lamotte-rouge.

Druga brygada 5 dywizji, złożona z 46 pułku liniowego i 5 lekkiego, dowodzona przez generała Couston, wprędce odpłynie w ślad za nią.

W tej chwili Tulon ma w swym porcie do rozrządzenia więcej statków parowych, niż nateraz potrzeba.

Paryż, 21 Czerwca. Piszą 13 Czerwca do gazety Augsburskiej, że się w Paryżu rozchodzą głuche wieści o jakimś spisku i zamachu powstania, wieści, których niemożna mieć za zupełnie bezzasadne, kiedy się pomyśli o nędzy większej części klasy robotczej. Po wielu gałęziach przemysłu towarzystwo tajne, zwane *chainage* jest prawie powszechnie rozszerzone. Płaca za robotę znacznie się zmniejszyła, kiedy ceny przedmiotów pierwszej potrzeby podniosły się w takimże stosunku.

— Zapewniają, że wszystkie wojska, mające złożyć dwa wielkie obozy: północny i południowy, będą zebrane w zupełności na swoich punktach przed 15 Lipca. (*J. de S.-P.*)

TURCYA.

W korespondencji z Konstantynopola do gazety Triestkiej znajdujemy następujące szczegóły:

«Nowy wielki Wezyr Mehemet-Kebresli, uchodzi za człowieka dobrze wychowanego, przedsiębiorczego i energicznego. Długo mieszkał w Anglii i stąd dobrze mówi po angielsku i żona jego jest rodem angielfka, która przeszła na islamizm. Mehemet-Kebresli był nazajutrz po swoim mianowaniu, na obiedzie danym przez lorda Redcliffe dla księcia Cambridge. Jest to pierwszy przykład, od założenia Państwa Otomańskiego, iżby muzułmanin zasiadł za stołem chrześcianina. Inną nowością, która tym większe sprawiła wrażenie, iż się zdarzyła w czasie postu (Ramadan), była to obecność Sułtana na przeglądzie wojsk angielskich w Scutari, 31 Maja. Na tym przeglądzie było tylko 5,000 ludzi, reszta, 7,000, były już odpłynęły do Warny; ale za to widziano 40 dział, podzielonych na pięć baterii. — Ciągłe się zjawiają assygnaty tureckie nowego koloru; ostatnie są na papierze pomarańczowym.»

— *Wanderer* daje następne nowiny ze Stambułu z dnia 5 Czerwca:

«Komendant Sylistryi zażądał od Omera-paszy 5,000 wojska regularnego, ażeby mógł trzymać się jeszcze przez trzy miesiące. W skutek zapewna tego żądania Głównodowodzący wysłał 20,000 ludzi z Szumli aż o trzy mile pod Sylistryą.

— Patent na Gubernatora wojennego i cywilnego Małej Wałachii został wysłany z Konstantynopola na imię Sami-paszy. — Twierdzą że mianowanie Szekiba-paszy na zastępcę

Reszida-paszy jest tylko tymczasowe, z powodu słabości tego ostatniego i że bynajmniej nie masz mowy o usunięciu się Reszida-paszy od Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zresztą chodzi w Stambule pogłoska o mianowaniu Omera-paszy Ministrem Wojny, co pociągnęłoby za sobą zmianę całego Gabinetu.

— Czytamy w *Zeit*, że podług depeszy telegraficznej z Warny, 1 Czerwca, 20,000 francuzów i 8,000 anglików tam przybyli i zajęli mocną pozycyą, o sześć lieues od miasta. Jak skoro wszystkie wojska sprzymierzone, przeznaczone do Warny połączą się, armija, wspierana przez flotę, ma przejść za Dunaj (?). Floty stoją pod Warną.

— Podług innych wiadomości, odebranych z Szumli przez gazetę Wrocławską, 24,000 wojska sprzymierzonego przybyły już do Warny. Spodziewano się tam przybycia lorda Raglan, który ma objąć dowództwo; wszakże jazda i artylerja nie były dotąd wylądowane.

— Bułgaria i Rumelijska, pomimo zupełnego swego wycieńczenia, musiały dostarczyć dla wojsk posiłkowych 14,000 wołów, które posłano do Andrinopolu. Wojska wysadzone w Warnie otrzymują żywność morzem.

— Gazeta Wiedeńska *Soldatenfreund* czyni uwagę, że ustanowienie głównej kwatery Feldmarszałka Xięcia Paskiewicza w Jassach, było uchwalone jeszcze przed wyjazdem Xięcia na kampaniją z uwagi, że ten punkt, odległy o 32 mile od linii Sylistryi, 20 mil od Kamieńca-Podolskiego i 22 mil od Odessy, jest najstosowniejszym do działań wojennych punktem.

— *Observateur*, gazeta Triestka, pisze, że Hadzi Petri, po swém zwycięstwie pod Kalambaka, zwrócił się na Tricala, zbił i rozproszył wojska Abdi-paszy i opanował ten punkt, podczas kiedy kapitan Farmacla zdobył Armiro. Pod Jagori była też bitwa, w której 350 albańskich turków poległo; turecy, w popłochu uciekli do Prungudos którą splądrowali, popełniwszy tam największe okrucieństwa.

— Podług korespondencji z Kars, 22 Maja, do Nowej Gazety Pruskiej, liczba wojsk tureckich w tej fortecy wynosi 20,000, z których 8,000 piechoty nieregularnej i 5,000 baszi buzuków konnych. Ta rzekoma armija stawiała obraz największej nędzy i rozprężenia.

— Depesza telegraficzna z Triestu, z dnia 20 Czerwca, wieczorem daje nowiny z Konstantynopola z dnia 12 tegoż miesiąca. Wyprawianie okrętami do Warny dywizji Xięcia Cambridge już się rozpoczęło. Dywizja Xięcia Napoleona znajdowała się w komplecie w koszarach Daud-pasza w Konstantynopolu.

— Z korespondencji z Konstantynopola 8 i 10 Czerwca daje się widzieć, że Anglicy będą składali środek sprzymierzonej armii, mającej się zebrać w Paravadi, Francuzi prawe skrzydło od strony Warny, a Turcy lewe skrzydło ku Szumli.

Bwło doniesiono, że Omer-pasza wyszedł z Szumli w pierwszych dniach Czerwca dla uczynienia dywersyi od Sylistryi; ale żadnych o tém szczegółów dotąd nie odebrano.

(G. P.)

WŁOCHY.

NEAPOL. Rozeszła się pogłoska, że Rząd nasz postanowił zabronić wywozu siarki z Sycylii. Ta wiadomość jest błędna; zakaz ten nie jest ogólny i rozciąga się na okręty pod banderę neapolitańską o tyle, o ile ładunki siarki przeznaczone byłyby do portów Mocarstw wojujących; okręty zaś neutralne mogą wywozić ten produkt, ale tylko do krajów też neutralnych.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

TURCYA. W korespondencji ze Stambułu do gazety Triestskiej czytamy, że nowy Wielki Wezyr, mimo swoje uprzejme formy i europejską ogładę, nie jest na wysokości obecnych zwikłań politycznych. Upadek jego poprzednika oddawna był przewidziany z powodu jego niesnasek z Reszidem-paszą. Zresztą nigdy Gabinet Turecki nie był złożony z pierwiastków tak niezgodnych, jak w obecnej chwili. Nowy wielki admirał Halil-pasza i Riza-pasza, znani są ze swych sympatyj dla Rossyi i całe Ministerstwo przedstawia dziwną przeciwną opinię, tak iż każda ma w nim swego przedstawiciela.

— Dziś już stanęło na tém, że wojska francuzkie nie pójdą na Andrinopol, ale wprost będą posłane do Warny. Tylko jazda i część artylleryi pójdą przez Andrynpol do Szumli.

— Donoszą ze Stambułu, 10 Czerwca, że w Mussul było poruszenie przeciw chrześcianom.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej wielkie nieukontentowanie panuje w armii tureckiej, która oddawna nie pobiera żołdu. Brak gotowizny w Stambule jest taki, że gwinea angielska, która warta była 110 piastrow, chodzi teraz po 145 piastrow. Anglicy hardém swém postępowaniem ścignęli na się powszechną niechęć.

— Gazeta Kronstadtska *Satellite* donosi, że turcy opuścili wszystkie swoje stacye nad Dunajem, prócz Ruszczuku, i poszli na odsiecz Sylistryi.

— Jenerał francuzki Bosquet ciągnie na Andrinopol we 20,000. — Xiążę Napoleon udaje się do Burgas.

— Donoszą że większa część wojsk regularnych tureckich opuściły nie tylko Bosnią ale i Bulgarią, dla wzmocnienia korpusów skoncentrowanych w Sofiji i w Szumli. Tylko nieregularne wojska pozostały w Bosnii.

— Z Malty, 10 Czerwca piszą, że Bey Tunisu zatrudnił już tam okręty dla przewiezienia 10,000 wojska, które posyła Porcie.

Depesza telegraficzna z Triestu, 21 Czerwca. Poczta przywiozła nowiny ze Stambułu 12 Czerwca:

„Zabieranie na okręty dywizyi Xięcia Cambridge dla wysłania do Warny czynnie się posuwa. Dywizya Xięcia Napoleona w pełnym komplecie stoi obozem pod Daud-paszą.”

Z Aten odebrano też pocztą w Trieście nowiny z dnia 13 Czerwca. Hadzi-Petro odmówił poddania się. Jenerałowie Mavromichali i Deligani mianowani zostali adjutantami Króla Jmci na miejsce tych, którym dano dymissye.

(Podług doniesień z Aten 16 Czerwca odebranych przez Monitor francuzki, Karatassos opuścił Macedoniją.)

AUSTRYA. Piszą z Wiednia, 17 Czerwca, że Rząd ostatecznie zdecydował zawarcie pożyczki. Będzie wypuszczone papierów 5 procentowych na 400 milionów złotych reńskich, *alpari*; procenta będą płacone brzęczącą monetą. Wypuszczenie rozłożone jest na lat pięć, po 80 milionów.

— 29 Maja odbył się w Krakowie ważny akt rozdzielania Galicyi Zachodniej od Wschodniej. Ta ostatnia składa oddzielnie Wielkorządztwo, którego stolicą jest Kraków; okręgi są: Krakowie, Wadowie, Bochnia, Tarnów, Sandecz, Jasło i Rzeszów. Związek tej prowincyi ze Lwowem utrzymany jest tylko co do wspólności Arcybiskupstwa i Kole-

gium Stanów, których miejscem środkowym jest to miasto; ale i te punkta będą w przyszłości urządzone.

— Piszą z Krakowa 14 Czerwca, że Arcyxiążę Karol Ferdynand przybył do tego miasta 15 wieczorem udając się do Bukowiny dla objęcia tam dowództwa nad armiją. Mówią że i Arcyxiążę Raynery otrzyma dowództwo w Galicyi. Przedsiębrane są w tej chwili wstępne roboty dla ufortyfikowania Krakowa.

PARYŻ, 22 Czerwca. Monitor dzisiejszy donosi, że flotta francuzka połączyła się z angielską 15 Czerwca, na morzu Bałtyckiem pod Barösund.

— Liczne uwięzienia dokonane zostały w Departamencie Tarn et Garonne; mówią o odkrytym spisku; Prefekt został złożony z urzędu.

— W Gazecie Londyńskiej *Chronicle* piszą, że zmiana Gabinetu Francuzkiego, jest już niewątpliwą. Poseł w Londynie hrabia Walewski będzie Ministrem Spraw Zagranicznych a P. Drouyn de Lhuys zostanie wyprawiony na Posła przy jednym z Wielkich Dworów. Minister Skarbu P. Bineau zostaje Zarządzającym Bankiem Francyi na miejsce hrabi d'Argout.

— Na Gieldzie 22 Czerwca, (depesza telegraficzna) 4½ procentowe 97 franków 90 centimów — 3 procentowe 72 franki 95 centimów.

LONDYN, 21 Czerwca. Wczorajsze posiedzenie Izby Gmin było całkiem zajęte sławną sprawą barona Bode, który dochodzi wynagrodzenia za dobra jego przodków, skonfiskowane w Alsacyi przez trybunały rewolucyjne w roku 1793.

Izba nie uznała, iżby proszący miał prawo odwoływać się do traktatów zawartych między Angliją i Francją, dla otrzymania przez poddanych angielskich wynagrodzenia za szkody poniesione podczas rewolucyi. Gabinet zbijał prośbę barona Bode, której popieranie wziął na siebie P. Chambers i Izba większością 82 głosów przeciw 67 zatwierdziła odmowny wyrok, zapadły już w Izbie Lordów.

— Na Gieldzie 22 Czerwca (przez telegraf), Konsolidy 94.

MADRYT, 15 Czerwca. P. Galilea, redaktor gazety liberalnej, został wysłany na wyspy Antylskie.

Przeszłej nocy dokonane zostały nowe uwięzienia, między innymi jenerałów Messena i Orlando. Pierwszy z nich uciekł z więzienia.

DANIJA. Na wyspie Alsen i w Saudewitz, dokonywają się w tej chwili przygotowawcze roboty fortyfikacyjne.

KIEL, 19 Czerwca. Dziś odpłynął ztąd okręt liniowy francuzki *Breslau*.

STOCKHOLM, 14 Czerwca. Król Jmć po przybyciu do Wisby, na wyspie Gothland, 12 Czerwca wieczorem, oglądał po drodze twierdzę Waxholmen i fortyfikacye pod Eneholmen. Te dwa porty są z liczby tych, do których wejście wzbronione jett okrętom stron wojujących. Wszędzie Król był przyjmowany z największym zapalem.

NOWINY Z BALTYKU. Podług wiadomości odebranych przez gazetę *Börsenhalle*, w sprawie Gamla-Karleby trzej oficerowie angielscy: Carrington, Montague i Althorpe zostali zabici, a 14 majtków ranieni.

PARMA. W dniu 12 Czerwca, o godzinie 5 po południu, Sędzia prowadzący śledztwo nad oskarżonemi o udział w zamordowaniu Xiążęcia Parmy, został wśród ulicy śmiertelnie raniony trzema ciosami puginału. (J. de S.-P.)